



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Niech żyje

Socializm!

CZĘSTOCHOWIANIN

TYGODNIK

Niech żyje

Rząd

Robotniczy

i Włóściański

Częstochowskiego Okręgowego Komitetu Polskiej Partji Socjalistycznej

Prenumerata: Kwartalnie zł. 1.30. Z odnośnieniem do domu zł. 1.65. gr. Rocznie 5.20 z przesyłką zł. 860.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Częstochowa, ulica Kościuszki Nr. 62.
Telefon Nr. 37. P.K.O. 66.600

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 3-4 w piątki od 6-8. Administracja czynna jest codziennie od godz. 17 do 20. W niedziele i święta 10-12

Cena numeru 10 gr.

Nie dawałem pracować...

„Siekący z ramienia“ artykuł Marszałka Sejmu tow. I. Daszyńskiego uderzył mocno i... trafnie.

Nic też dziwnego, że wśród „waletów“ (u szerokiej warstwy to „figury“ karciane posiadają bardziej... dobitną nazwę) zawrzało, niczem w gnieździe złośliwych os.

Na wszelkie sposoby starszą się wykoszlawić myśl artykułu, — gotowi są „parować“ zadany cios, pieniążki w bezzilnej złości, udają niewiniątka wrażeń w swych „najświętszych“ uczuciach i prostują...

Za pośrednictwem „usłużnej“ ag. „Iskra“ wyjaśniał p. Switalski. Uzasadniał, łomaczył—wreszcie „prostował“—tłomaczenia te jednak wypadły bardziej niż błado.

Ciążkie zarzuty Marszałka Daszyńskiego, a zwłaszcza przytoczenie oświadczenia marsz. Piłsudskiego na temat, że niedawał on pracować wszystkim trzem sejmom, są tak poważnym samooskarżeniem, że nie dadzą się odparować byle skrobnięciem piórka p. Switalskiego.

Dlatego też odpowiedź b. „pułkownikowskiego“ premiera nie wywarła spodziewanego wrażenia, a „sprostowanie“ nazwy miejsca spędzonego wycieczki z Biaritz na Haicabię wywołuje u czytającego uśmiech politowania dla wątkości tego „wyjaśnienia“.

A przecież tego tylko jednego oskarżał p. Switalski odpowiedział. Tembardziej, że owa Haicabi: jest o wiele więcej luksusowym miejscem wycieczki różnych snobów kapitalistycznych z własną plażą i własną hodowlą... homarów dla rozkapryszonych nierobów światowych.

Ponieważ Marszałek Daszyński wyraził się, że „jeden z posłów“ był do niego przysłany przez p. sławka w oclach ostrzeżenia przed kandydowaniem na Marszałka Sejmu, wbrew woli Piłsudskiego—p. Downarowicz uważał za stosowne „ogłosić“, że to był właśnie on i, że nie był przysłany, ale sam przyszedł z własnej ochoty.

Tem nie mniej przyznaje się, że przedtem rozmawiał z p. Sławkiem...

I ta odpowiedź p. Downarowicza nic nie wyjaśnia, ani zarzutów Marszałka Daszyńskiego nie obala.

Smieszni są ci „odpowiadacze“ — potworne kary duchowe — „walety“ rozpróżniane a żarłoczne i rozpaczliwie broniące swego prawa korzystania ze... złobul

Wedle słów p. Downarowicza, p. Sławek już wtedy przewidywał, że w trybach walki (z marsz. Piłsudskim) marszałek „opozycyjnej większości“, wbrew pobożnym chęciom, nie został zgnieciony—siecze z ramienia „waletów“ rzucanych na stół gry... fałszywej, gry oszukańczej!

Ale oświadczenie „nie dawałem pracować wszystkim trzem sejmom“ naród sobie zapamięta, a w świetle tych słów dziś wypuklił sobie i zrozumiał „ideologię“ czteroletnich wyczynów i posunięć rządów „sanacji“ (pozał się Boże)... moralnej!..

Polska Partja Socjalistyczna

Okręg Częstochowski

W obronie demokracji prawa i wolności, oraz w sprawie walki z kryzysem gospodarczym i bezrobociem, odbędą się dnia 15 czerwca r. b. w Częstochowie i powiecie

Wielkie Zgromadzenia Ludowe

Częstochowa: sala kina „Apollo“	godz. 10 rano.	Mstów: (obok kościoła)	godz. 1 po poł.
Konopiska: (obok kościoła)	godz. 1 po poł.	Rędziny: (obok kościoła)	godz. 1 po poł.
Poczesna: (obok gminy)	godz. 1 po poł.	Błachownia: (obok kościoła)	godz. 1 po poł.
Kamienica Polska: (na rynku)	godz. 1 po poł.	Wrzosowa: (obok gminy)	godz. 3 po poł.

Na powyższych zgromadzeniach przemawiać będą Tow. Poseł Kazimierz Pużak, Poseł Józef Kaźmierczak, Franciszek Dederko, Ignacy Lewiak, Alojzy Dąbrowski, Jan Gronkiewicz, Waleńty Dąbrowski, Gustaw Zorski, Stefan Chrzastek, Stanisław Jung, Stanisław Lizurej, Sobczak, N. Kiermas, Sypuła i inni.

V Kongres „Bundu“ uchwalił przystąpić do Międzynarodówki Socjalistycznej

W dniach 1-go i 2-go czerwca b.r. obradował w Łodzi, w sali Rady Miejskiej, V kongres „Bundu“, partji socjalistycznej robotników żydowskich.

Zasadniczym zadaniem, jakie Kongres miał rozwiązać, był stosunek „Bundu“ do Międzynarodówki Socjalistycznej. Dotychczas bowiem „Bund“ do Międzynarodówki nie należał, a stosunek jego wobec niej był niewyraźny i naogół niejasny. Wchodził natomiast „Bund“ w skład t. z. „Międzynarodowego Biura Rewolucyjnej Partji Socjalistycznej“, które praktycznie w światowym ruchu robotniczym nie odgrywa nie odgrywało i nigdy nie odegra żadnej poważniejszej roli.

Z faktem tym bardzo poważnie liczył się już od dłuższego czasu Centralny Komitet „Bundu“; było dlań zupełnie jasnym, że zarówno na terenie międzynarodowym jak i na terenie Polski „Bund“ wtenczas dopiero będzie mógł stanąć w równym rzędzie z innymi stronnictwami socjalistycznymi, gdy jasno i wyraźnie ustali swój stosunek do Międzynarodówki Socjalistycznej i zgłosi do niej swój akces.

Nieładnie proboszczuniu

Nie mów przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa, tak mówi ósme przykazanie Boże, odwrotnie zaś sobie tłomaczy to rędziński proboszcz ks. Łabęda.

W dniu 9 czerwca 1930 r. ks. Łabęda pozwolił sobie z ambony nie jedno mówić o socjalistach w sposób bardzo niewłaściwy, jak przypada na osobę duchowną. Między innymi podkreślił, że jakoby jeden z naszych towarzyszy miał kolportować broszury „o Badaczach Pisma Świętego“, chcąc tem samem zohydzić i podurwać wśród ludu pracującego w Rędzinach opinię o socjalizmie i socjalistach.

Leć tą drogą pouczany ks. Łabęda, że robotnicy głodni i bezrobotni

To słuszne stanowisko Centralnego Komitetu spotkło się z opozycją ze strony pewnej grupy wybitniejszych działaczy „bundowskich“ z „Chmurnerem na czele; stanęli oni na tym stanowisku, że „Bund“ powinien nadal pozostać w „Między Rew. Partji Soc.“, a nie przystępować do Międzynarodówki i z partiami w Polsce do niej należącymi współpracować luźno, nie związując się z nimi głębszemi i silniejszymi więzami.

Rzecz jasna, że te dwa odmienne stanowiska musiały spowodować spór i dyskusję już nietylko w samym C.K., ale w łonie całej partji; spór ten postanowiono ostatecznie rozstrzygnąć przez odwołanie się do opinii i decyzji samych członków partji. I w tym właśnie celu został zwołany V Kongres „Bundu“, by jasno i wyraźnie opowiedzieć się za tem, czy „Bund“ powinien przystąpić do Międzynarodówki czy też nie.

Kongres—mimo silnej opozycji—powziął historyczną dla „Bundu“ uchwałę przystąpienia do Międzynarodówki Socjalistycznej. Uchwale tej opozycja

lojalnie podporządkowała się. Sprawia ona tem samem niemłą niespodziankę tak żydowskiej reakcji sjonistycznej jak komunistom i poalej-sjonistom, którzy wprost marzyli o tem, żeby w „Bundzie“ nastąpił rozłam i, żeby przy tej „okazji“ można było sobie upić swoją własną — sjonistyczną, komunistyczną czy pecekowską — pieczęć. Ale „Bund“ pozostał cały, zwarty i silny—tem właśnie silniejszy, że organizacyjnie zespolony już z Międzynarodówką Socjalistyczną.

Przystąpienie „Bundu“ do Międzynarodówki niewątpliwie ma duże znaczenie dla całego ruchu socjalistycznego w Polsce, specjalnie zaś dla P.P.S., która w swej codziennej działalności styka się z proletariatem żydowskim i „Bundem“, jako jego przedstawicielką. To codzienne niemal stykanie się P.P.S. i „Bundu“ doprowadziło już do współpracy na terenie związków zawodowych, samorządów miejskich i Kas Chorych—oczywiście do czasu aż na te ostatnie nie spłynęły błogosławieństwo pryorowej „sanacji“. Nie ulega również wątpliwości, że współpraca ta zrobia swoje: zbliżyła bezpośrednio robotników polskich z robotnikami żydowskimi i przytłumiła ustawicznie, przez polską i żydowską reakcję nacjonalistyczno-klerykałną, podsycający ogień wzajemnych nieufności i podejrzliwości, jednocześnie zespalać ich w zrozumieniu dla wielkiego hasła międzynarodowej solidarności proletariatu.

Po przystąpieniu „Bundu“ do Międzynarodówki, współpraca pomiędzy nim a P.P.S. jeszcze mocniej się zacieśni, gdyż przeniesiona na teren międzynarodowy, obejmie i teren współpracy na gruncie politycznym—tym najszerszym gruncie walki z dyktatorami rządów „pom-jowych“ —walki o wolność i demokrację w Polsce.

L. Z.

Małorolni, Bezrolni, i Robotnicy

w Krzepcach przy wyborach do Rady Miejskiej — głosujcie na listę Nr. 2!

Henryk Sienkiewicz.

Glupi i tyrański rząd to młot, który myśli, że gwoździe istnieją na to, żeby miał kogo bić po głowie. Dzieje uczą, że najgorszym tyranem jest taki władca, który w jednej osobie jest demonem i durniem.

KRONIKA ROBOTNICZA

Podpatrzona działalność b. Zarządów Kas Chorych przez Komisarzy Rządowych

Jako powody do rozwiązywania Zarządów Kas Chorych i wprowadzanie w miejsce tychże Zarządów komisarzy, podają stale miarodajne czynniki niefachowość, nieumiejętność administracji ciał autonomicznych Kas Chorych.

Na wykazanie, jak tego rodzaju twierdzenie wygląda w świetle faktów i prawdy, dość wspomnieć choćby o szumnych artykułach i ogłoszeniach w czasopiśmie warszawskich, że Kasa Chorych miasta Warszawy, na czele której stoi p. Roźnowski, urządza kursa dla sanitariuszy fabrycznych na otwarcie których, przybył aż sam wiceminister, p. generał Hubicki.

Otóż podnieść należy, że kursy takie urządził Zarząd Częstochowskiej Kasy Chorych jeszcze w roku 1928 na których wykształcono cały szereg sanitariuszy fabrycznych, ale urzędowo to cicho, spokojnie bez pomp i rozgłosu, uważając, że spełnia się swój obowiązek.

Dziś przy takiej okazji czyni się rozgłos na całą Rzeczpospolitą, co to, ci różni komisarze i lekarze nie robią dla dobra społeczeństwa. Nie mamy nic przeciw tego rodzaju urządzaniu kursów, owszem, robicie ich panowie jaknajwięcej, ale nie krzyczcie, że to nowość i wasz wynalazek, wówczas, gdyście to podpatrzyli i nauczyli się od zniechwilonych przez Was ciał samorządowych Kas Chorych.

Zebranie bezrobotnych.

W piątek, dn. 6 bm. odbyło się zebranie bezrobotnych byłych członków Związków Klasowych m. Częstochowy.

Referat o sytuacji gospodarczej i bezrobociu wygłosił tow. poseł Kaźmierczak.

Po dyskusji zebrani wybrali delegację bezrobotnych, z następujących towarzyszy: Józefa Kurka, Zygmunta Tkaczyka, Franciszka Szczęsnego i Nikodema Kiermasa, która będzie pracować przy Radzie Związków, wraz z delegacją całego powiatu nad akcją pomocy i walki z bezrobociem.

Niepowodzenie bebeczow.

Na niedzielę 18 maja sanacyjno-bebeczowy agitator Paradowski zapowiedział wiec w Przystajni.

Salę domu ludowego uporządkowano, śmieci usunęto, lecz mimo, że był i „pan prelegent” i posterunek policji w komplecie, — nie było publiczności i wiec, niestety, się nie odbył.

Rozesłano gońców po wsiach z wiadomościami, że o ile są chętne słuchacze, to może „pan prelegent” do nich przyjechać, lecz i to nie pomogło. Nie było chętnych...

Widać zmieniły się czasy, a z nimi i ludzie. Biedni wy sanatorzy, naprawiacze i nędzy ludzkiej współwinowajcy, — będzie wam to wszystko policzone, i, gdy przyjdzie czas... zapłacone.

Z Rakowa.

W sobotę, dn. 7 bm. odbyło się w Rakowie zebranie członków i sympatyków Związku Robotn. Przemysłu Metalowego, pod przewodnictwem tow. Gębickiego.

Referat o sytuacji gospodarczej i politycznej wygłosił tow. poseł Kaźmierczak, za co został nagrodzony burzą oklasków, po przemówieniu kilku towarzyszy, zebranie zakończono odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”.

TEATR „ODEON”

NA EKRANIE: Dziś i dni następnych! NA EKRANIE:
Najpotężniejszy film polski ze złotej serji wytw. „Sfinks” w now. wyd.

UŚMIECH LOSU

Dramat serc w 12 olbrzymich aktach, według głośnej sztuki
W. PERZYŃSKIEGO. W rolach główn. — kwiat sceny polsk.

**JADWIGA SMOSARSKA, K. Juncza - Stępowski,
Józef Węgrzyn, Marja Balcerkiewiczówna, P. Owerło
J. Sliwicki, R. Gierasieński, E. Bodo, siostry Halama**
i dziesiątki najwybitniejszych artystów warszawskich.

NA SCENIE: pod kierunkiem NA SCENIE:
EDWARDA REDENA WIELKA REWJA

w 8-iu obrazach pod tytułem

Jednak w „Odeonie” najweselej

Aby uprzystępnąć wszystkim obejrzenie tego rewelacyjnego filmu
Krzesał parterowe Zł. 1.20.

Wielki Kino-Teatr „APOLLO” PLAC KATEDRALNY

Ogrodowa 26—Tel. 822

W środę 11-go czerwca i w dni następne.
Sensacja nad sensacją! — Wielka atrakcja sezonu.
Program dla wszystkich! Po raz pierwszy w Częstochowie.

POD CZARNĄ MASKĄ

Ultra-sensacyjny dramat kowbojski z życia dzikiego Zachodu Ameryki, pod tytułem:
„POD MASKĄ BANDYTÓW”.

W roli głównej: Król Kowbojów **HOOT GIBSON** mistrz w ujeżdżaniu koni,
strzelaniu i rzucaniu lassem.

Jako dodatek kilkuaktowa **wesoła komedia**

EMOCJRI TEMPOI HUMORI

Ceny biletów najniższe w Częstochowie: 40 groszy (miejsce trzecie), 60 groszy (dru-
gie), 80 groszy (fotel parterowy), 1 złoty fotel na balkonie lub w łożu parterowej.

Już za kilka dni Częstochowa będzie miała
sensację o jakiej nawet nikt nie marzył, a mianowicie
przyjedzie do Częstochowy

EDDIE POLO

osobiście przywita się ze swoimi ulubieńcami.

Jeszcze raz zaznaczymy, że nie film a żywy
Eddie Polo przyjeżdża. Szczegółowe informacje o
przyjeździe udziela dyrekcja kina „Uciecha”.

Szczepienie ospy ochronnej.

Magistrat m. Częstochowy podaje do wiadomości mieszkańców
Rakowa i przedmieścia Ostatni Grosz że szczepienia ochronne przeciwko ospie odbywać się będą od dnia 10 czerwca do 20 czerwca 1930 r. codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 16 m. 15 do 18 m. 15 bezpłatnie.

Miejsce szczepienia w lokalu Stacji Opieki nad matką i dzieckiem ul. Narutowicza 110.

Magistrat m. Częstochowy

OGŁOSZENIE.

Przypomina się właścicielom nieruchomości, które położone są przy ulicach skanalizowanych i zaopatrzone w wodociąg, że w myśl rozporządzenia Prezydenta Rz. z dnia 15 II 1928 r. (Dz. Ust. Nr. 17 z 1920 r. poz. 142) o przymusie przyłączenia nieruchomości z Częstochowie i innych miastach winni połączyć swe nieruchomości z wodociągiem i kanałem miejskim do 1 listopada b. r. w razie niewykonania tego obowiązku w oznaczonym terminie wykona połączenie Magistrat a powstałe koszty ściąganie w drodze przymusowej.

**MAGISTRAT Wodociągi i Kanalizacja
m. Częstochowy.**

„Inteligentni” bojówkarze.

Bezczynność policji. Sukces naszej partji w Krzepicach i Kłobucku.

W dniu 9 czerwca było wyznaczone w Krzepicach zgromadzenie publiczne na rynku. W chwili, gdy tow. Dederko zagał wiec 7 miejscowych inteligentów—endeków i bebeczów wszczęło zwyciężającą burdę dla udaremnienia przemówień.

W tej awanturze rej wodzili miejscowi „luminarze”: macher od trafiki **Szmielewski**, niedopieczony nauczyciel **Buchliński**, „kooperatysta” **Władysław Kulejowski** i inni, a z niemi stał kandydat na burmistrza p. Piotr Skowroński.

Ponieważ zebrany nie podobał się taki wyścig „inteligencji”, więc omal nie doszło do bójk (jeden z inteligentów dostał porcję) na co czekała policja, by wiec rozwiązać. Komendant posterunku mimo żądań przewodniczącego, awanturników nie chciał uspokoić, lecz pragnął aby rolę policjanta spełniał sam przewodniczący. Nie chcąc dopuścić do bójk tow. Dederko ogłosił, że dalszy ciąg zgromadzenia odbędzie się na placu prywatnym. Zgromadzeni natychmiast tłumnie udali się na wskazane miejsce, gdzie do 700 osób wygłosił obszernie i rzeczowe przemówienie o obecnych stosunkach w Polsce tow. pos. Kaźmierczak, a tow. Dederko omówił sprawy samorządowe. Zebrani z entuzjazmem przyjmowali wywody naszych referentów.

Kiepsko wyglądał p. komendant posterunku widząc, że po usunięciu 7 awanturników zgromadzenie odbywało się wspaniale. A więc nawet w Krzepicach przyszłoby kras kołtuństwa i ludzie przejrzieli na oczy. Kiepsko zaprezentowali swoją inteligencję panowie inteligencji. W Częstochowie dowiedzieliśmy się, że ten atak miał być początkiem napadu. Wstyd!!

Zebrani postanowili przy wyborach do Rady Miejskiej głosować na listę nr. 2.

W tym samym dniu odbyło się wspaniale zgromadzenie na rynku w Kłobucku. Sprawy polityczne i gospodarcze zostały omówione przez tow. pos. Kaźmierczaka, a samorządowe przez tow. Dederkę.

Małorolni, bezrolni i robotnicy postanowili stworzyć własną listę do Rady Miejskiej. Zgromadzenie zakończono okrzykami na cześć Polski Ludowej, P.P.S., przeciwko dyktaturze.

Obecnych było około 1000 osób.
Obeany.

Partyjnictwo sanacyjne.

Żapowiedziana walka z partyjnictwem przez Sanację, doprowadziła do monopola na prawo agitacji tylko przez Be. Be. i tak jak kier nadużywa ambony do celów politycznych, tak Be. Be. całego aparatu administracji państwowej. — Oto mały kwiatuśzek z naszego powiatu.

Dawny macher enperowski Paradocki a obecny słuzałek sanacyjny — grasuje po gminach i przy pomocy Urzędów Gminnych prowadzi partyjną robotę na rzecz partji Bebe.

Urząd gminy Wancerczów zwołał zebranie mieszkańców Mstowa, lecz w miejsce zwierzchności gminnej wystąpił sanacyjny agitator Paradowski z wykładem o konstytucji, gdzie rozpoczął wywody, że z Bogiem zaczyna i z Bogiem kończy, to spowodowało oburzenie i rozpoczął się krzyk i gwizdanie co widząc p. Paradowski zwał pod ochronę policji.

Notatkę powyższą skierowujemy pod adresem władz administracyjnych, aby usunięto uzusy i precedensy.

Zgubiono książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Częstochowa na nazwisko Paweł Sitek.

Ceny ogłoszeń: Miejscowe przed tekstem całe strona 400 zł. Za wiersz wysokości 1 mm. w tekście 60 gr. Komunikaty i nadstane 50 gr. Zwyczajny 40 gr. Nekrologi do 60 mm. 25 gr. powyżej 60 mm. 20 gr. drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaopatrzenie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne, zagraniczne i fantazyjne 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście i poza tekstem 4-szpaltowy. Za treść ogłoszeń nadesłanych Redakcja nie odpowiada.